

Sygn. akt II Ca 885/19

WYROK

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Grażyna Kobus

Sędziowie: Jerzy Dydo

Maciej Ejsmont (spr.)

Protokolant: Filip Łytko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2020 r. w Ś.

sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko **(...) S.A. (...) w W.**

o zapłatę na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 2/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) S.A. (...) w W. na rzecz powoda R. W. kwotę 55.000 zł (pięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020 r. do dnia zapłaty; oddala dalej idące powództwo; zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 8.167 zł kosztów procesu;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 5.450 zł kosztów procesu.

(...)

Sygn. akt II Ca 885/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy, w sprawie z powództwa R. W. przeciwko (...) S.A. (...) w W., oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 5.417 zł kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2013 roku R. W. zawarł z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę leasingu operacyjnego nr (...), na podstawie której spółka ta zobowiązała się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć przedmiot leasingu w postaci pojazdu (...), rok produkcji (...) i oddać go powodowi, do używania i pobierania pożytków na czas trwania umowy, a powód zobowiązał się zapłacić (...) S.A. wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub

wynagrodzeniu z tytułu nabycia przedmiotu leasingu przez (...) S.A. z siedzibą we W.. (...) S.A. z siedzibą we W., jako leasingodawca pojazdu marki (...) o nr rej. (...), ubezpieczył go w zakresie (...), (...) i (...) u strony pozwanej w dniu 13 grudnia 2013 roku. W okresie od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia 2 stycznia 2014 roku w nieustalony sposób włamano się do samochodu marki (...) o nr rej. (...) zaparkowanego w Ś. przy ul. (...) i dokonano jego kradzieży. Dochodzenie prowadzone w sprawie kradzieży auta zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawy przestępstwa w dniu 3 lutego 2014 roku. Powód dokonał zgłoszenia szkody u strony pozwanej. Decyzją z dnia 10 lutego 2014 roku strona pozwana uznała, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania z dobrowolnego ubezpieczenia (...). Na skutek dalszych pism powoda, strona pozwana nie zmieniła swojej pierwotnej decyzji. Decyzją z dnia 8 kwietnia 2014 roku P. W. umorzył postępowanie wszczęte na wniosek (...) S.A. z siedzibą we W. w sprawie rejestracji pojazdu marki M. (...) i zwrócił stronie oryginał niemieckiego dowodu rejestracyjnego wraz z jego uwierzytelnionym tłumaczeniem.

Wyrokiem z dnia 5 września 2014 roku Sądu Rejonowego w Ś., sygn. akt(...), powód został skazany za to, że w okresie pomiędzy 26 listopada 2013 roku a 4 grudnia 2013 roku w Ś., woj. (...), w celu użycia jako autentycznej, podrobił umowę z dnia (...) roku dotyczącą sprzedaży używanego pojazdu mechanicznego M. (...) wskazując, że sprzedającym jest M. S. (1), a następnie użył tej umowy jako autentycznej w (...) w W. w celu opodatkowania pojazdu podatkiem akcyzowym oraz przedłożył w firmie (...) S.A. z siedzibą we W., w celu uzyskania leasingu zwrotnego, tj. za popełnienie przestępstwa z art. 270§1 kk. Na podstawie umowy zawartej w dniu 23 grudnia 2015 roku (...) S.A. z siedzibą we W. przelała na leasingobiorcę – powoda uprawnienia wynikające z polisy ubezpieczeniowej pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...).

Do pisma z dnia 17 listopada 2016 roku, skierowanego do strony pozwanej, powód dołączył oryginał oświadczenia (...) S.A. z siedzibą we W. o przeniesieniu na rzecz strony pozwanej prawa własności pojazdu marki M. (...) i wezwał stronę pozwaną do niezwłocznej wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży.

W dniu 29 maja 2018 roku (...) S.A. z siedzibą we W., poprzednio (...) S.A. we W., oświadczyła, że przenosi na stronę pozwaną prawo własności pojazdu marki M. (...).

W oparciu o ustalony w powyższy sposób stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu. Powód domagał się od strony pozwanej zapłaty wynikającej z zawartej z nią przez (...) S.A. we W. umowy ubezpieczenia (...) pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...). Bezsporny pomiędzy stronami był fakt kradzieży przedmiotowego samochodu oraz przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, skutkującego wydaniem negatywnej decyzji strony pozwanej. Kontrowersja pomiędzy stronami powstała na tle zasady odpowiedzialności (...) S.A. (...) w W. za zaistniałe zdarzenie oraz braku tytułu prawnego powoda do pojazdu, a w konsekwencji braku legitymacji procesowej. Sąd I instancji wskazał, że na powodzie spoczywał obowiązek wykazania zasadności powództwa i wysokości dochodzonego roszczenia i powód nie sprostął temu obowiązkowi.

Występując z roszczeniem o zapłatę wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność. Na wskazaną okoliczność przedłożył umowę cesji praw, zawartą z (...) S.A. z siedzibą we W. w dniu 23 grudnia 2015 roku. Jednocześnie jednak, Sąd Rejonowy uznał, że rację miała strona pozwana wskazując, że przy ustalaniu zasadności przyznania ewentualnego odszkodowania, należy mieć na względzie treść umowy ubezpieczenia z dnia 13 grudnia 2013 roku zawartej przez (...) S.A. z siedzibą we W. i stronę pozwaną, a także treść Ogólnych Warunków Ubezpieczenia pojazdów u strony pozwanej. Zgodnie z §16 ust. 5 OWU strona pozwana wypłaca odszkodowanie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia, w wyniku dokonania własnych ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. Z kolei § 22 OWU stanowi, że w przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, C. wypłaci odszkodowanie, jeżeli ubezpieczający wypełni, w terminie 3 dni roboczych od dnia pisemnego zgłoszenia szkody, obowiązki w nim wymienione, w tym - w ust. 3 - w postaci przeniesienia własności pojazdu na C.. Mimo jasno sprecyzowanego obowiązku, powód we wskazanym powyżej czasie nie przedstawił stronie pozwanej żadnego dokumentu, który potwierdzałby fakt przeniesienia własności pojazdu na pozwane Towarzystwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania odpowiedzialności strony pozwanej, podczas gdy zgodnie z art. 6 k.c. na ubezpieczającym ciąży tylko obowiązek wykazania takich faktów jak zawarcie umowy ubezpieczenia autocasco i opłacenie składki oraz powstania szkody wskutek wypadku objętego ubezpieczeniem;

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 827 § 1 w zw. z art. 807 § 1 k.c., poprzez ich pominięcie i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że zastosowanie mają wyłącznie przepisy (...) pozwanego, tj. § 14 ust. 22 pkt 3, w zakresie w jakim przepis ten wyłącza odpowiedzialność pozwanego za kradzież pojazdu w przypadku braku przeniesienia prawa własności na ubezpieczyciela w terminie 3 dni od zgłoszenia szkody, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy przeniesienie prawa własności skradzionego pojazdu na pozwanego nie było zależne od powoda albowiem w dniu kradzieży nie był on jego właścicielem oraz w sytuacji, kiedy wyłączenie odpowiedzialności pozwanego za kradzież pojazdu jest możliwe jedynie na podstawie przepisów – iuris cogens kodeksu cywilnego – (art. 827 § 1 w zw. z art. 807 § 1 k.c.), a więc wówczas gdy ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie lub w razie rażącego niedbalstwa, co w niniejszej nie miejsca.

Powołując się na powyższe zarzuty, apelant wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 55.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest uzasadniona, zaś zaskarżony wyrok podlega zmianie.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, w oparciu o jego wyniki dokonał właściwego ustalenia stanu faktycznego, lecz następnie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, o czym w dalszej części uzasadniania. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy uznaje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za własne i nie zachodzi potrzeba ich powtarzania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem pojazdu marki M. była pierwotnie M. S. (1).

Dowód: dowód rejestracyjny(...)

Następnie M. S. (1) przeniosła własność wskazanego wyżej pojazdu na rzecz G. K., który z kolei sprzedał tenże pojazd – w ramach działalności swego przedsiębiorstwa (...).

Dowód: pismo A. U. (...)

oświadczenie G. K. (...)

W dniu 26 listopada 2013 r. M. W. dokonał sprzedaży wskazanego wyżej pojazdu na rzecz R. W..

Dowód: umowa sprzedaży k. (...)

oświadczenie M. W. (...)

zeznania R. W. (...)

W dniu 10 grudnia 2013 r. R. W. sprzedał na rzecz (...) S.A. we W. samochód marki M. (...) za cenę (...)netto ((... brutto)

Dowód: faktura VAT nr (...) (...)

(...) S.A. z siedzibą we W. przeniosła na rzecz strony pozwanej własność pojazdu marki M. nr rej. (...)

Dowód: oświadczenie (...) S.A. z siedzibą we W. (...)

pełnomocnictwo (...)

odpis oświadczenia Idea (...) w aktach szkodowych strony pozwanej (...)

Żądając oddalenia powództwa strona pozwana podniosła dwa zarzuty.

Po pierwsze, podniosła, że powód nie wykazał nabycia własności pojazdu wskazanego w pozwie.

Po drugie zaś, nie przedstawił żadnych dokumentów, które potwierdzałyby przeniesienie własności pojazdu na pozwaną T. Strona pozwana zaakcentowała przy tym, że przy ustaleniu zasadności przyznania powodowi odszkodowania z tytułu autocasco, skupić należy się na treści umowy ubezpieczenia. Ubezpieczający, zawierając umowę ubezpieczenia autocasco, wyraził bowiem zgodę, by likwidacja szkody nastąpiła na zasadach wskazanych w treści umowy oraz ogólnych warunkach ubezpieczeń.

Argumentacja zaprezentowana przez stronę pozwaną została częściowo zaakceptowana przez Sąd I instancji, który jako podstawę prawną oddalenia powództwa przywołał przepisy § 16 ust. 5 oraz § 14 ust. 22 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów u strony pozwanej. Szczególne znaczenie przywiązał Sąd Rejonowy do braku doprowadzenia przez powoda do przeniesienia własności skradzionego pojazdu na stronę pozwaną, co nastąpić winno w terminie trzech dni roboczych od pisemnego zgłoszenia szkody.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że przywołane wyżej przepisy ogólnych warunków ubezpieczenia nie mogą samoistnie stanowić skutecznej podstawy do uchylenia się strony pozwanej od odpowiedzialności w stosunku do powoda. Na wstępie tej części rozważań przywołać należy treść art. 807 § 1 k.c., który stanowi, że postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia lub postanowienia umowy ubezpieczenia sprzeczne z odpowiednimi przepisami k.c. są nieważne, chyba że dalsze przepisy przewidują wyjątki. Normatywnym wyrazem tej okoliczności są też przepisy art. 826 i 827 k.c. Trafnie przy tym wskazuje się w orzecznictwie, że celem umowy ubezpieczenia majątkowego jest udzielenie ubezpieczającemu ochrony na wypadek wystąpienia wskazanego w umowie ryzyka w zamian za zapłatę składki, stąd dla realizacji tej funkcji ochronnej niezbędna jest interpretacja zarówno ogólnych warunków umowy, jak i indywidualnych postanowień umownych z uwzględnieniem przede wszystkim interesu ubezpieczonego, zwłaszcza takiego, któremu nie można postawić zarzutu niestaranego działania i braku dbałości o własne interesy (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2016 r. I CSK 360/15, Lex nr 2053629). Istotne jest przy tym, że ogólne warunki ubezpieczenia podlegają wykładni w oparciu o art. 65 k.c. oraz kontroli według kryteriów przewidzianych dla kontroli treści czynności prawnej. Muszą być one zatem pozostawać w zgodzie z czynnikami wyznaczającymi zakres swobody umów (por np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 970/98, OSNC 2001, Nr 6, poz. 93, a także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNCP 1992, z. 6, poz. 90). Wśród tych czynników, przewidzianych w art. 353¹ k.c., jest wymaganie, aby treść stosunku zobowiązaniowego (tzn. wynikające z umowy istotne uprawnienia i obowiązki stron, dotyczące samego świadczenia oraz jego wykonania) nie pozostawała w sprzeczności z właściwością stosunku prawnego, jak i z przepisami ustawy o charakterze iuris cogentis. W świetle tych uwag stwierdzić należy, że dopuszczalne i skuteczne jest nałożenie na ubezpieczonego pewnych obowiązków nastawionych na zapobieżenie szkodzie, czy też zmniejszenie jej rozmiarów. Ich niedopełnienie daje ubezpieczycielowi podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania, jeśli miało wpływ na powstanie bądź zwiększenie szkody (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1983 r., I CR 189/83).

Nałożony w ogólnych warunkach ubezpieczeń strony pozwanej obowiązek przeniesienia na ubezpieczyciela własności skradzionego pojazdu (w terminie trzech dni roboczych od pisemnego zawiadomienia o szkodzie) postrzegać należy w świetle art. 826 § 1 i 2 k.c., jako obowiązek podjęcia działań nastawionych na zmniejszenie rozmiarów szkody oraz zabezpieczenia możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec osób odpowiedzialnych za szkodę. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że celem unormowania zawartego w tychże przepisach jest zapewnienie współdziałania

ubezpieczyciela z ubezpieczonym. Nie można go ograniczać w czasie do chwili wystąpienia zdarzenia losowego, lecz powinno ono mieć miejsce także w toku postępowania likwidacyjnego, co wynika także z unormowania ogólnego zawartego w art. 354 § 1 k.c.

Analizowane zachowanie pozwanego, choć niezgodne z przywołanym wyżej przepisem ogólnych warunków ubezpieczenia (w zakresie terminu złożenia oświadczenia właściciela o przeniesieniu własności skradzionego pojazdu na ubezpieczyciela), nie przyczyniło się w żaden sposób do powstania szkody, zwiększenia jej rozmiarów, jak też nie wyłączyło, ani też nie zmniejszyło możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec sprawcy szkody. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym na następujące okoliczności mające nader istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że doszło do złożenia oświadczenia o przeniesieniu własności pojazdu objętego ubezpieczeniem na stronę pozwaną. Oświadczenie to nie zostało złożone przez powoda, lecz wynikało to z tej okoliczności, że R. W. nie był - w chwili kradzieży - właścicielem tegoż pojazdu. Tym niemniej, powód wykazał, że właściciel pojazdu - (...) S.A. z siedzibą we W. - złożyła oświadczenie o przeniesieniu własności pojazdu M. nr rej. (...) na rzecz strony pozwanej (K. (...)) Oświadczenie to zostało złożone w imieniu wskazanej wyżej spółki przez pełnomocnika M. S. (2), która została umocowana do składania dokonywania czynności prawnych związanych z likwidacją szkody (oraz ich rozliczeniem) w pojazdach będących własnością tejże spółki (k. (...)). Oświadczenie woli w tym przedmiocie złożone zostało skutecznie stronie pozwanej, o czym świadczy fakt, że dokument zawierający owo oświadczenie woli znajduje się w aktach szkodowych, załączonych do akt sprawy w formie elektronicznej.

Wobec stwierdzenia, że właściciel pojazdu złożył - w toku postępowania likwidacyjnego - skuteczne oświadczenie o przeniesieniu własności skradzionego pojazdu na ubezpieczyciela, rozważyć należało, czy prawnie relewantne było to, że oświadczenie owo złożone zostało po upływie terminu trzech dni roboczych od złożenia pisemnego zgłoszenia szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego, na tak postawione pytanie należy - w warunkach niniejszej sprawy - udzielić negatywnej odpowiedzi. Okoliczność ta nie wpłynęła na przebieg postępowania likwidacyjnego. Należy w tym kontekście przywołać decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 10 lutego 2014 r. w której nie powołano się na brak dochowania przez właściciela skradzionego pojazdu trzydniowego terminu na przeniesienie jego własności na rzecz ubezpieczyciela. Nie wskazano, że brak zachowania tegoż terminu miał jakikolwiek wpływ na postępowanie likwidacyjne, czy też sferę interesów prawnych strony pozwanej. Zaakcentować należy, że pomimo braku zachowania terminu z § 14 ust. 22 pkt 3 owu, strona pozwana prowadziła postępowanie likwidacyjne, nie podnosząc powyższej okoliczności, uznając ją, tym samym, za niemającą wpływu na istnienie i zakres jej zobowiązań w stosunku do powoda. Pojazd, którego dotyczyła umowa ubezpieczenia został skradziony, nie został odnaleziony i okoliczność zaistnienia opóźnienia w realizacji złożenia oświadczenia o przeniesieniu jego własności na rzecz strony pozwanej nie miała wpływu na przebieg postępowania likwidacyjnego.

Niezależnie od powyższych okoliczności, wskazać należy, że analizowany tu § 14 ust. 22 pkt 3 owu został zamieszczony w jednostce redakcyjnej tychże warunków, zatytułowanej przez stronę pozwaną „ustalenie wysokości odszkodowania”, nie zaś w § 8 owu, zatytułowanym „wyłączenia z ubezpieczenia i ograniczenia odpowiedzialności”. Stanowi to dodatkowy argument za poglądem, iż opóźnienie w przeniesieniu własności skradzionego pojazdu na ubezpieczyciela nie może stanowić skutecznej podstawy wyłączenia jego odpowiedzialności.

Uwzględniając całokształt powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 807 § 1 k.c. oraz 826 § 1 i 2 k.c. albowiem § 14 ust. 22 pkt 3 o.w.u. strony pozwanej, w zakresie terminu do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności, uznać należało za nieważny. Ustanowił on bowiem dodatkowe obowiązki ubezpieczonego, które - w zakresie terminu do przeniesienia własności skradzionego pojazdu - dawały ubezpieczycielowi podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania, z powołaniem się na okoliczność, która nie miała wpływu na powstanie bądź zwiększenie szkody. Przez to pozostawała w sprzeczności z właściwością stosunku prawnego oraz przepisem art. 826 § 1 k.c., mającym charakter iuris cogentis.

W tym miejscu wskazać należy, że wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy nie naruszył prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 827 § 1 k.c. Na gruncie niniejszej sprawy nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby, że to powód wyrządził szkodę, spowodował zdarzenie ubezpieczeniowe. Zdarzeniem tym była wszak kradzież ubezpieczonego pojazdu, o udział w której powód nie był w żaden sposób podejrzewany. Rozważany przepis nie mógł zatem znaleźć zastosowania.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu strony pozwanej, jakoby powód nie wykazał tytułu prawnego do pojazdu objętego umową ubezpieczenia, wskazać należy, co następuje. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że powód nabył w istocie własność przedmiotowego pojazdu. I tak, z pisma A. U. (k. (...)) oraz oświadczenie G. K. ((...)) wynika, że M. S. (1) przeniosła własność tegoż pojazdu na G. K. prowadzącego A. K. w R., który z kolei przeniósł własność pojazdu na M. W. (k. (...)). Ta zaś osoba dokonała zbycia pojazdu na rzecz R. W. (k. (...)). Powód przeniósł własność pojazdu na rzecz (...) Bank S. A. z siedzibą we W. (k. (...)). Spółka ta zawarła umowę leasingu operacyjnego z powodem (k. (...)) , a następnie – jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy - dokonała przelewu roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia na rzecz powoda. Czynności prawne, o jakich mowa wyżej, wykazane zostały przywołanymi wyżej dowodami. Nie nasunęły się wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistością.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że powód dopuścił się podrobienia umowy sprzedaży z dnia 26 lutego 2013 r., mocą której M. S. (1) miała przenieść własność pojazdu mechanicznego M. (...) bezpośrednio na jego rzecz. Okoliczność ta wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 5 września 2014 r., wydanego w sprawie (...), którym skazano powoda za czyn z art. 270 § 1 k.k. Ustalenia co do sprawstwa pozwanego, zawarte w tym orzeczeniu, z mocy art. 11 k.p.c., wiążą Sąd w niniejszym postępowaniu. Okoliczność ta nie wpływa – z wyjątkiem opisanym niżej, a dotyczącym roszczenia odsetkowego - na zakres odpowiedzialności strony pozwanej. Ustalono bowiem ciąg umów, który doprowadził do nabycia własności przedmiotowego pojazdu przez powoda, a następnie (...) S.A. we W..

Nie budzi też wątpliwości, że (...) S.A. we W. zawarł aze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia (...)dotyczącą pojazdu M. (...), nr rej. (...), zakresem ubezpieczenia objęta była także kradzież ubezpieczonego pojazdu, do której doszło w okresie ubezpieczenia.

W konsekwencji przyjęć należało, że zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota (...) zł. Stanowiła ona sumę ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia i odpowiadała cenie sprzedaży pojazdu objętego tą umową, wynikającą z umowy sprzedaży zawartej w dniu 10 grudnia 2013 r., czyli na około trzy tygodnie przed kradzieżą pojazdu, między R. W. a (...) S.A. we W..

W tej sytuacji apelacja powoda, co do roszczenia głównego, podlegała uwzględnieniu w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

Należy wskazać okoliczności, które legły u podstaw rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda w zakresie odsetek za opóźnienie w zapłacie roszczenia głównego. Sąd Okręgowy zasądził je od dnia następującego po wydaniu wyroku przez Sąd II instancji. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. są one płatne za czas opóźnienia. W ocenie Sądu Okręgowego, fakt iż powód dopuścił się sfalszowania umowy sprzedaży pojazdu, jaką miał rzekomo zawrzeć z M. S. (1), wprowadził usprawiedliwioną niepewność strony pozwanej co do zakresu usprawiedliwionych roszczeń powoda na gruncie niniejszej sprawy. Niepewność tę usunęło dopiero rozstrzygnięcie podjęte przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 6 lutego 2020 r. Dlatego też uznać należało, że odsetki za opóźnienie płatne być winny od dnia następującego po wydaniu wyroku przez Sąd II instancji, a apelacja w tej części – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Powód wygrał niniejszy proces. Zasądzeniu na jego rzecz podlegała kwota 5400 zł tytułem kosztów wynagrodzenia fachowego pełnomocnika, wyliczona w oparciu o § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego przez powoda w wysokości 17 zł oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.750 zł. Łącznie daje to kwotę 8.167 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód wygrał ten etap postępowania w całości, a na zasądzoną na jej rzecz kwotę kosztów postępowania apelacyjnego złożyła się opłata sądowej od apelacji – 2.750 zł - oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2.700 zł, które ustalono w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn. zm.). Łącznie daje to kwotę 5.450 zł.

(...)